

Sygn. akt II KK 8/21

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczak

w sprawie **A. I.**
skazanego z art. 207 § 1 k.k. i inne
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 3 lutego 2021 r.,
w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 18 czerwca 2020 r., sygn. akt V Ka (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ł.
z dnia 31 października 2019 r., sygn. akt V K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

A. R. został oskarżony o to, że w okresie od czerwca 2017 r. do 17 lipca 2017 r. w Ł. znęcał się psychicznie i fizycznie nad osobą najbliższą - konkubiną K. P. w ten sposób, że będąc po użyciu alkoholu wszczynał awantury, w czasie których znieważał K. P. słowami wulgarnymi powszechnie uważanymi za obelżywe, uderzał pięścią, paskiem, kopał po ciele, nękał poprzez telefonowanie na numer telefonu komórkowego K. P., pozostawienie wiadomości głosowych i filmów codziennie po kilkanaście razy, kierując wobec wyżej wymienionej groźby pozbawienia życia, wzbudzające obawę spełnienia, co naruszyło prywatność w/w i

wzbudziło poczucie zagrożenia, jednocześnie powodując w dniu 25 czerwca 2017 roku w Ł. obrażenia ciała u K. P. w postaci otarcia naskórka i powierzchownej rany w okolicy podczołowej prawej, sińca na lewym ramieniu i sińca na lewym podudziu, które to obrażenia spowodowały u w/w naruszenie czynności narządu ciała trwające nie dłużej niż siedem dni oraz w dniu 7 na 8 lipca 2017 r. w Ł. uderzał pokrzywdzoną pięścią po ciele, ciągnął za włosy, przygniatał klatkę piersiową, czym spowodował u K. P. obrażenia ciała w postaci podspojówkowego wylewu krwawego lewego oka, stłuczenia w okolicy lewego oka, sińców w powłokach prawej kończyny górnej i lewej kończyny dolnej oraz pooparzeniowej rany prawej kończyny dolnej, które to obrażenia spowodowały u w/w naruszenie czynności narządu ciała trwające nie dłużej niż siedem dni oraz zmuszał do współżycia K. P., tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 31 października 2019 r., sygn. akt V K (...), uznano oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tą zmianą, że znęcał się nad K. P. jako osobą pozostającą w stałym stosunku zależności uczuciowej od niego, w okresie od 15 czerwca 2017 r. do 17 lipca 2017 r. oraz eliminując z opisu czynu zmuszanie pokrzywdzonej do współżycia, to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i na podstawie art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzono mu karę 9 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 41 a § 1 k.k. Sąd meriti orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z K. P. w jakikolwiek sposób oraz zakazu zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 50 m na okres 3 lat od uprawomocnienia się wyroku.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 18 czerwca 2020 r., sygn. akt V Ka (...), utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wniósł obrońca skazanego, który zarzucił:

1. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:
 1. art. 207 § 1 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że we wskazanym w wyroku czasokresie (1 miesiąca) pokrzywdzona była osobą pozostającą w stosunku zależności od skazanego, podczas gdy ustalenia

stanu faktycznego wyraźnie stanowią, że pokrzywdzona nie pozostawała ze skazanym we wspólnym pożyciu podobnym do małżeńskiego, zachowała znaczący poziom niezależności i samodzielności, wyrażający się w tym, że sama dysponowała swoimi dochodami, miała odrębne miejsce zamieszkania w wynajętym mieszkaniu i jedynie od czasu do czasu pomieszkiwała u skazanego, wyprowadzając się od niego kilkakrotnie, a nadto poprzez przyjęcie, że ustalony stan faktyczny przez Sąd I instancji pozwalał uznać, iż skazany swoim zachowaniem zrealizował znamiona przestępstwa znęcania się psychicznego i fizycznego nad pokrzywdzoną, pomimo, że brak jest wypełnienia znamion strony podmiotowej i przedmiotowej tego przestępstwa,

2. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie:

3. art. 457 § 3 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 7 k.p.k. polegające na przekroczeniu przez Sąd Odwoławczy przy kontroli wyroku Sądu I instancji zasady swobodnej oceny dowodów, zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a także dokonanie oceny dowodów w sposób wybiórczy, z pominięciem całości treści zeznań pokrzywdzonej K. P. oraz wyjaśnień samego skazanego, chociaż w ramach kontroli ustaleń faktycznych Sąd Odwoławczy był do tego zobowiązany, jak również był zobowiązany do należytej oceny wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów w ramach analizy całokształtu materiału dowodowego sprawy, a wbrew temu skoncentrował się tylko i wyłącznie na wybiórczym wskazaniu okoliczności mogących potwierdzać zarzuty stawiane skazanemu, co w konsekwencji doprowadziło do wyciągnięcia błędnego wniosku, że pokrzywdzona pozostawała w stałym stosunku zależności od skazanego, a skazany dopuścił się przypisanego mu w wyroku czynu na szkodę pokrzywdzonej K. P.,

4. art. 457 § 3 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. polegające na tym, że Sąd Odwoławczy nie rozważył wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w apelacji, rozwiniętych w pisemnym uzasadnieniu środka odwoławczego, a dotyczących pominięcia przez Sąd I instancji wniosków wynikających z

części materiału dowodowego sprawy w szczególności w zakresie: wzajemnych relacji stron i charakteru łączących ich więzi, możliwości komunikacji skazanego w języku polskim i wynikającej z tego możliwości wielorakości interpretacji słów skazanego, zachowania pokrzywdzonej względem skazanego po zakończeniu znajomości, możliwości powstania obrażeń ciała pokrzywdzonej w innym mechanizmie niż podała pokrzywdzona, wiarygodności zeznań pokrzywdzonej w kontekście wydanej opinii psychologicznej i późniejszych zachowań pokrzywdzonej.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Ł. i uniewinnienie skazanego A. R., ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Ł. i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Ł. oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Nadto skarżący wniósł o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Rejonowej Ł. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym uzasadniającym jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie podkreślić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2014 r., IV KK 125/14, Lex nr 1463638).

Sąd Najwyższy, orzekając w trybie kasacji, nie jest władny dokonywać ponownej

oceny dowodów i na podstawie własnej oceny kontrolować poprawności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Zadaniem Sądu Najwyższego jest jedynie sprawdzenie, czy dokonując ustaleń faktycznych orzekające w obu instancjach sądy nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Innymi słowy, kontroli podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1996 r., II KKN 63/96, OSNKW 1997, z.1-2, poz. 11).

Analiza akt postępowania i zapadłych przed Sądem Rejonowym w Ł., a następnie Sądem Okręgowym w Ł. wyroków prowadzi do wniosku, iż podstawy kasacyjne w sprawie niniejszej nie zaistniały, zaś podniesione w treści skargi zarzuty, po ich właściwym zdekodowaniu w świetle argumentów zawartych w uzasadnieniu kasacji wskazują na to, że skarżący w istocie zmierza do zakwestionowania ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji i zaaprobowanych przez Sąd odwoławczy w zakresie sprawstwa A. R.. Skarżący pod pozorem rażącego naruszenia prawa materialnego i prawa procesowego kwestionuje ustalenia faktyczne przyjęte przez Sąd meriti, a następnie zaakceptowane przez Sąd odwoławczy, co jest zabiegiem niedopuszczalnym, tym samym procesowo nieskutecznym. Wskazać należy, że obrońca skazanego w sporządzonej kasacji konsekwentnie prezentuje własną ocenę dowodów, czyni to jednak w oderwaniu od wniosków wypływających z całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, jak również z pominięciem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu z pkt 1 kasacji wskazać należy, że stanowi on *de facto* zarzut naruszenia ustaleń faktycznych i jako taki pojawił się już w apelacji. Sąd Okręgowy odnosząc się do kwestii zastosowanej wobec oskarżonego kwalifikacji prawnej z art. 207 § 1 k.k. wskazywał, że stosunek zależności może wynikać także z sytuacji faktycznej, stwarzającej dla sprawcy sposobność znęcania się przy wykorzystaniu nad ofiarą przewagi, jaką mu daje więź osobista i uczuciowa. Wskazywane przez obrońcę zachowanie pokrzywdzonej, która zrywając relację z oskarżonym, nie była na tyle konsekwentna w swojej decyzji i ponownie nawiązywała z nim kontakt, potwierdzało jej zaangażowanie

uczuciowe i zależność wobec oskarżonego (s. 6 uzasadnienia SO).

Chybione są także zarzuty rażącej obrazy przepisów postępowania, a to art. 457 § 3 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. polegające na niedostatecznym rozważeniu i rozpoznaniu zarzutów i argumentów apelacji obrońcy i odniesienia się do nich w zakresie oceny materiału dowodowego. Analiza uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, w kontekście tych zarzutów pozwala stwierdzić, że wbrew twierdzeniu skarżącego, Sąd Okręgowy rozważył wszechstronnie i rzetelnie zarzuty apelacyjne. Wskazał, że dla skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. nie wystarczy wyłącznie przedstawienie własnej oceny zebranego materiału dowodowego. Wbrew twierdzeniom obrońcy analizie poddano nie tylko zeznania świadka K. P., ale także opinię biegłego psychologa, a także biegłego z zakresu medycyny sądowej. Jak podkreślił Sąd odwoławczy, zeznania świadków jako osób bliskich dla pokrzywdzonej były wyważone, co w żadnym razie nie uzasadnia twierdzenia, że relacja pokrzywdzonej nie zasługuje na obdarzenie jej walorem wiarygodności. Dość w tym kontekście przypomnieć, że apelacja obrońcy sprowadzała się w istocie do podważania prawidłowych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, że zebrane dowody uprawniają do przypisania sprawstwa inkryminowanego czynu i nie zawierają tej rangi zarzutów, które podważałyby co do zasady słuszność rozumowania Sądu Rejonowego. Sąd *ad quem* podkreślił jednocześnie, że ustalając stan faktyczny należy oceniać dowody kompleksowo z uwzględnieniem ich wzajemnej relacji, nie zaś każdy z dowodów w oderwaniu od pozostałych.

Należy stanąć na stanowisku, że Sąd odwoławczy wnikliwie ocenił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego. Prawidłowo poddał analizie wszystkie wnioski i zarzuty apelacyjne wskazując w uzasadnieniu, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego i w jakim zakresie zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne.

Ponadto, należy zwrócić uwagę, że Sąd Okręgowy nie uzupełniał postępowania dowodowego, ani też nie dokonywał własnych, odmiennych od Sądu Rejonowego ustaleń faktycznych i ocen przeprowadzonych dowodów.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach

formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 265/17, baza orzeczeń Supremus).

Z tych powodów nie znajdując podstaw do uwzględnienia wniesionej kasacji, Sąd Najwyższy orzekł o jej oddaleniu, w formule kwalifikowanej - jako oczywiście bezzasadnej.

Wobec uznania kasacji za oczywiście bezzasadną, bezprzedmiotowe okazało się rozpoznanie wniosku w trybie art. 532 § 1 k.p.k. o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi skazanego.